

A-Pr-3

SŁUCHAĆ, ABY DZIAŁAĆ

2.12.2023

I. O CO CHODZI W LITURGII SŁOWA?

1. Spotkanie z Bogiem żywym

Kiedy autorzy tekstów biblijnych zaczęli spisywać dzieła i słowa Boga, OJCIEC posłał im na pomoc swojego Ducha Świętego (2 P 1, 20-21). To On towarzyszył ludzkim autorom w czasie powstawania świętych ksiąg i tchnął w nich odwieczne prawdy (natchnienie/inspiracja). W ten sposób sam Bóg jest obecny w słowach Biblii. (→RP-T-5: „Pismo Święte”). Pełne ufności wsłuchiwanie się w te święte słowa – i posłuszeństwo im – to niejako „Komunia Ducha Świętego” (→ RP-Pr-2: „Duchowe czytanie Biblii”).

2. Przekazywanie prawdy i miłości

W Liturgii słowa sam Bóg Ojciec objawia nam odwieczne prawdy. Są one solidnym fundamentem chrześcijańskiego życia tutaj na ziemi. Gdy poznajemy i przyjmujemy te prawdy, budujemy nasz dom na skale! (Mt 7, 24-25).

Już w Liturgii słowa pozwalamy, by OJCIEC obdarzył nas swoją miłością, bo przecież ON jest samą Miłością (1 J 4, 8.16). ON, który z miłości nas stworzył i odkupił, pragnie uczynić nas coraz bardziej zdolnymi do miłości. Przez Pismo Święte Bóg Ojciec dał nam *podręcznik prawdziwej miłości*. Od NIEGO uczymy się kochać tak, jak On kocha. Każda Liturgia słowa powinna być dla nas lekcją tej wielkiej chrześcijańskiej sztuki życia. W ten sposób możemy krok po kroku stawać się coraz bardziej podobnymi do NIEGO!

3. Pokarm – umocnienie – uzdrowienie

Już w sakramencie chrztu staliśmy się jednym ciałem z Synem Bożym. A teraz ci liczni członkowie tego Ciała muszą nadal wzrastać w jedności z Jezusem Chrystusem, aby znaleźć siłę do życia i działania wspólnie z innymi Jego członkami. W tym celu Słowo Boże – różne czytania, modlitwy i wyjaśnienia... – oczyszcza ich (J 15, 3), karmi i daje uzdrowienie. W Słowie coraz wyraźniej odkrywamy zamysł Chrystusa – Jego mądrość. Tego wszystkiego potrzebujemy w naszej pielgrzymce do celu naszego życia – do głębokiej przyjaźni z Bogiem w niebie.

4. Dlaczego wspólne słuchanie Słowa w kościele?

Czy indywidualne czytanie i w domu naprawdę nie wystarczą? – Wspólne słuchanie ma szczególne znaczenie i moc:

– W kościele otwieramy się na Słowo Boże jako *wspólnota uczniów Chrystusa*. Słuchamy nie tylko tego, czego Bóg oczekuje dziś od każdego z osobna, ale także od nas jako wspólnoty. Słowo Boże umacnia jedność między ochrzczoneymi.

– Otrzymujemy Słowo Boże za pośrednictwem tych, którzy są *wyświęceni lub upoważnieni przez Kościół* do jego głoszenia (kapłan, diakon, kantor, lektor...).

– Już w początkach starotestamentalnego kultu Słowo Boże było odczytywane na głos – na przykład przy zawarciu przymierza między Bogiem a narodem wybranym u stóp góry Synaj (por. Wj 24) Mojżesz odczytał słowa Pana na głos, a cały lud przyjął je. Następnie przymierze zostało przypieczętowane krwią złożonych ofiar.

– Św. Justyn (+ ok. 165 r.) relacjonuje przebieg celebracji eucharystycznej w starożytnym Kościele: „*W dniu zaś zwanym dniem Słońca odbywa się w oznaczonym miejscu zebranie wszystkich nas, zarówno z miast, jak ze wsi. Czyta się wtedy pamiętniki apostołskie lub pisma prorockie, jak długo na to czas pozwala, gdy zaś lektor skończy, przełożony żywym słowem upomina i zachęca do*

naśladowania tych wzniosłych nauk. Następnie powstajemy z miejsc i modlimy się” (Apologia I,67,3; por. 1 Kor 14, 26).

II. O AKTYWNYM SŁUCHANIU

Podczas Liturgii słowa tak wiele się czyta, śpiewa, modli i mówi! Trudno jest to wszystko świadomie przyjąć i rozważyć. Ale przecież nie chodzi o akrobacje umysłowe! Jak możemy nauczyć się *właściwego* słuchania? – Podczas słuchania Słowa Bożego nie wystarczy po prostu przyjmować do wiadomości różne fakty i wydarzenia z Biblii. Chodzi o coś więcej niż tylko poszerzanie naszej wiedzy, o coś interesującego, nowego lub aktualnego. Słowo Boże wnosi w świat *Boże życie*: jest nam dane przede wszystkim po to, byśmy mogli kształtować nasze życie według niego:

1. Mieć na uwadze Wolę Bożą

Panie, co TY chcesz mi dzisiaj powiedzieć? Podczas liturgii słowa otwieramy nasze serca na światło „z góry” w naszej własnej sytuacji życiowej – w gotowości pokornego *szukania*: „Mów, Panie, bo sługa Twój słucha” (1Sm 3, 10). Zastanawiamy się: przez które słowa Bóg chce przemówić tego dnia *szczególnie do mnie*: może w tym czytaniu, w Ewangelii, w jednej z modlitw, w homilii, podczas śpiewu lub w ciszy? Co ON chce mi dzisiaj powiedzieć? Czego ON oczekuje ode mnie osobiście? Co mogę teraz zrobić dla NIEGO? Co powinienem zachować w sercu i zabrać ze sobą do domu? Co mam zmienić w swoim życiu? Co podobałoby Mu się bardziej...? – Jeśli zadasz sobie te pytania, z czasem będziesz coraz lepiej wiedział, co robić: „[...] *przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe*” (Rz 12, 2). Nawet jeśli trudno ci słuchać, to módl się na przykład za kaznodzieję i wzywaj Ducha Świętego – także dla siebie! Przy dobrych chęciach zawsze znajdziesz coś, co będziesz mógł zabrać ze sobą do domu.

2. Uwaga i szacunek

Ojcowie Kościoła (np. Orygenes, św. Augustyn) zalecali, aby wierni traktowali Słowo Boże z największym szacunkiem. Tak jak podczas przyjmowania Komunii Świętej z pieczołowitą czcią troszczyć się o to, by żadna okruszynka przeistoczonego chleba nie spadła na ziemię, tak też powinni dokładać starań, by nie zaniedbać żadnego świętego słowa. Powinni raczej słuchać go ze czcią i zachowywać w sercu jak Maryja (Łk 2, 19.51).

3. Posłuszeństwo wiary: gotowość, aby postępować zgodnie ze Słowem Bożym

Samo słuchanie nie wystarczy. Słuchanie powinno stać się wsłuchiowaniem, a wsłuchiwanie powinno prowadzić do posłuszeństwa. Właśnie to jest kluczowe w Liturgii słowa: gotowość, by nie tylko rozpoznać *wolę Bożą* dla siebie w sposób bardziej przejrzysty i aktualny, ale także gotowość, by wprowadzić ją w życie, by ją wypełnić. Jezus oczekuje nie tylko zainteresowania swoim orędziem, ale także gotowości do działania według woli Bożej. Każdy, kto to czyni, staje się coraz bardziej nowym człowiekiem, uczniem Jezusa, prawdziwym chrześcijaninem: „*Błogosławieni(...), którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je*” (Łk 11, 28). Jest to ważniejsze niż nasze własne uczucia i nastroje, trudności czy pragnienia. Posłuszeństwo wiąże się też z wymaganiami, które czasami mogą przekraczać możliwości naszego pojmowania. O to właśnie chodzi w każdej Liturgii słowa: o zjednoczenie się z wolą Bożą.

4. Przygotowanie i kontynuacja – Liturgia słowa i życie codzienne

Jak można przygotować się do Liturgii słowa i jak ją kontynuować?

– Poprzez **osobistą lekturę i rozważanie** tekstów liturgicznych (pytając, co Bóg chce mi dzisiaj powiedzieć przez to czytanie, czego mogę się z niego nauczyć dla mojego życia...?) Dobre przygotowanie do codziennej Eucharystii powinno rozpocząć się najpóźniej wieczorem poprzedniego dnia – trzeba zainteresować się, jaka Ewangelia i jakie czytania są następnego dnia i wziąć je do ręki.

– Szczególnie polecamy wspólne *cotygodniowe spotkanie biblijne z rozważaniem Ewangelii* na najbliższą niedzielę wraz z wymianą osobistych wrażeń (dzielenie się Słowem) (→ RP-Pr-8: „Wspólne rozważanie Pisma Świętego”).

– „**Słowo życia**”, biblijne motto na cały tydzień (np. z Ewangelii najbliższej niedzieli) odgrywa ważną rolę w tym, abym odpowiadać na aktualne wyzwania codziennego życia w świetle Bożej miłości. Kiedy w trudnej sytuacji przypominamy sobie „Słowo Życia”, niejako „celebruujemy” *Liturgię słowa* – i doświadczamy przemieniającej mocy Słowa Bożego. (→ RP-Pr-3: „Słowo Życia”). Bardzo pomocna może być w tym wymiana doświadczeń w grupie (→ RP-Pr-9: „Wymiana doświadczeń”).

5. Liturgia = służba Boża

Msza Święta jest często ogólnie określana jako liturgia (niem. Gottesdienst – służba Boża, od greckiego *śłużba*). Rzadko myślimy o tym, komu ta celebracja ma *służyć*. Oczywiście także uczestnikom, ale na pierwszym miejscu zawsze jest Bóg. Chodzi o to, by oddać JEMU należną cześć, JEMU podziękować za życie i wszelką pomoc, i JEMU też powierzyć nasze prośby. Kiedy idziemy na zakupy lub uczestniczymy w imprezie rozrywkowej, najważniejszą rzeczą jest zwykle to, aby *nam* to służyło i *nam* sprawiało przyjemność. W czasie celebracji liturgicznej powinno być odwrotnie: w niej chodzi przede wszystkim o to, by służyć Bogu i JEMU sprawiać radość...

Na pogłębienie

YOUCAT. Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodych, p.213-214.

Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego, 18-24, 277

W. Wermter:

Eucharystia na drodze do wolności, s. 15-16, 67-69

Stać się Jezusem. Ewangelizacja dla wszystkich, s. 131-135, 137-141, 147-148, 156.